

POSTANOWIENIE

Dnia 20 listopada 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dorota Rysińska

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

w dniu 20 listopada 2012 r.,

sprawy **J. W. K.**

skazanego z art. 197 § 1 kk w zb. z art. 157 § 1 w zw. z art. 11 § 2 i art. 64 § 1 kk

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcy

od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 31 maja 2012 r., sygn. akt VI Ka [...]

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w O.

z dnia 3 listopada 2011 r., sygn. akt II K [...],

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazanego od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Podniesione w skardze kasacyjnej zarzuty okazały się bezzasadne w stopniu oczywistym, pozwalającym na oddalenie kasacji w trybie określonym w art. 535 § 3 k.p.k.

Przyznać trzeba, że – formalnie rzecz biorąc – podniesione w tej skardze zarzuty, zwłaszcza rażącej obrazą art 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k., oraz art. 433 § 2 w zw. z art. 7 k.p.k., mają charakter kasacyjny. Jednak już nieco bliższa analiza treści kasacji przekonuje, że w istocie jej autorowi nie chodziło o wytknięcie Sądowi odwoławczemu uchybień w zakresie instancyjnej kontroli zaskarżonego wyroku Sądu Rejonowego, lecz o ponowną próbę podważenia wiarygodności

poszczególnych źródeł dowodowych (w szczególności zeznań pokrzywdzonego D. Z.) oraz oceny kolejnych dowodów i okoliczności (zeznań świadka B. K., przebiegu zdarzenia według wyjaśnień oskarżonego J. K., kwestii połączenia telefonicznego zainicjowanego przez pokrzywdzonego z jego siostrą) – jaką to próbę podjęto w uprzednio złożonych apelacjach. Tymczasem, w świetle obowiązującej regulacji prawnej taki zabieg w postępowaniu kasacyjnym nie może być uznany za skuteczny. Jak już wielokrotnie podkreślano w orzecznictwie Sądu Najwyższego, podstawą zarzutów kasacyjnych nie może być samo negowanie wiarygodności przeprowadzonych dowodów, będących oparciem dla dokonanych ustaleń faktycznych – tylko dlatego, że są one niekorzystne dla oskarżonego, i przeciwstawianie im dowodów bardziej korzystnych.

Należy jednocześnie podkreślić, że lektura uzasadnienia zaskarżonego kasacją wyroku Sądu Okręgowego jednoznacznie przeczy wynikającej z treści zarzutów tezie o nienależytej ocenie zarzutów i argumentów podnoszonych w badanych przez ten Sąd środkach odwoławczych. Wbrew ponownie powtarzanym za apelacjami twierdzeniom, Sąd Okręgowy z wymaganą ostrożnością i starannością odniósł się zarówno do oceny wiarygodności zeznań D. Z. (także w zakresie deficytów jego pamięci, związanych z doznany urazem głowy, oraz co do mechanizmu doznania tego obrażenia), jak i zeznań B. K. (także w zestawieniu z ewoluującymi wyjaśnieniami J. K., jak również przy rozważeniu szczegółowej kwestii rzekomego zauważenia przez świadka nie tylko marki i koloru samochodu oskarżonego, ale i rodzaju numeru rejestracyjnego auta) oraz zeznań J. Z.-W. (w odniesieniu do rzeczonego połączenia telefonicznego). Odmienne spojrzenie autora kasacji na wiarygodność wymienionych dowodów i okoliczności, niż prezentowane przez orzekające Sądy (w szeroko i klarownie umotywowanym stanowisku), nie uzasadnia ani zarzutu rażącego naruszenia dyspozycji art. 7 k.p.k., ani uchybienia treści art. 5 § 2 k.p.k., z których ostatni przepis w ogóle nie miał w sprawie zastosowania. Dla oceny, czy nie został naruszony zakaz *in dubio pro reo* nie są bowiem miarodajne wątpliwości strony co wiarygodności zeznań pokrzywdzonego, lecz wątpliwości orzekającego sądu co do podlegających ustaleniu faktów.

Podsumowując trzeba stwierdzić – odsyłając w pozostałym zakresie do konkretnych argumentów pisemnej odpowiedzi prokuratora na kasację, doręczonej stronie przeciwnej – że rozważana argumentacja skargi stanowi w istocie

nieuprawnioną próbę przekształcenia kontroli kasacyjnej w kolejną kontrolę apelacyjną. Takie zaś żądanie skargi jest oczywiście bezzasadne, ponieważ prowadzi do obejścia ograniczeń wynikających z treści art. 519 i art. 523 § 1 k.p.k.

Z powyższych zatem względów kasacja kwalifikowała się do oddalenia na posiedzeniu, o czym orzeczono, jak w postanowieniu.

aw